

Maria LIBISZOWSKA-ŻÓŁTKOWSKA

SOCJOLOGIA I PEDAGOGIKA RELIGII
WOBEC WSPÓŁCZESNYCH PRZEMIAN RELIGIJNOŚCI

Janusz Mariański, ceniony socjolog religii i moralności, autor kilkudziesięciu książek dotyczących stanu i dynamiki religijności i moralności polskiego społeczeństwa, w pracy *Religijnosocjologiczne wyzwania dla pedagogiki religii*¹ podejmuje dialog z pedagogiką religii, chociaż tytuł sugeruje raczej wyzwanie rzucone jej przez autorytet socjologa religii, wskazując na nadrzędność socjologii nad pedagogiką nie zaś partnerską relację obu dyscyplin. O ile pedagogika zawsze skłaniała się ku socjologii, o tyle socjologowie przez lata nie wkraczali na jej terytorium. Badania i ustalenia socjologiczne pomagają pedagogice religii w rozpoznawaniu środowisk socjalizacyjnych, w ocenie stopnia skuteczności działań wychowawczych i edukacyjnych, wskazują społeczne uwarunkowania procesów pedagogizacji. Socjologia religii, diagnozując religijność dzieci i młodzieży oraz dorosłych, ujawnia obszary zaniedbań i niedostatków systemu kształcenia i wychowania na poziomie katechezy szkolnej i przyparafialnej posługi duszpasterskiej.

Recenzowana książka, poruszając szerokie spektrum tematów, ukazuje problemy religii i religijności w kontekstach narracyjnych i interpretacyjnych. W retro-

spektywnych analizach minionych okresów, we współczesnych diagnozach oraz prognozach wskazujących probabilistyczne kierunki przewartościowań w sferze światopoglądowej i wyborów moralnych Janusz Mariański odwołuje się do bogatej literatury socjologicznej i własnych, autorskich ustaleń. Interesuje go zwłaszcza środowisko młodzieży, od której zależy przyszłość w każdym jej wymiarze, także zachowanie ciągłości tradycji konfesyjnej lub przeciwnie, sprzeniewierzenia się temu, co zastane. W tej sferze Mariański upatruje pole dla działalności pedagogów. Postawa młodego pokolenia wszak w dużej mierze zależy od pracy pedagogów, od umiejętności skutecznego nauczania i wychowania, także – czy przede wszystkim – w ramach szkolnej katechezy.

Książka składa się z sześciu rozbudowanych rozdziałów, poprzedzonych wstępem, zakończonych podsumowaniem i niezwykle bogatą bibliografią, świadcząca o erudycji autora i wszechstronnym rozpoznaniu podjętej w pracy problematyki. „Socjologia religii i pedagogika religii są w pewnych obszarach skorelowane ze sobą i wzajemnie uzupełniają się, to równocześnie są to dwie odrębne dziedziny naukowe. Socjolog może mieć wiele do zakomunikowania pedagogowi i odwrotnie” (s. 11). Te dwa zdania zaczerpnięte ze wstępu stanowią przewodni motyw książki.

¹ Janusz M a r i a ń s k i, *Religijnosocjologiczne wyzwania dla pedagogiki religii. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2021, ss. 617.

Rozdział pierwszy, „Socjologia religii i pedagogika religii – autonomia i zależność” (s. 27-65), wprowadza w problematykę obu dyscyplin, wypunktowując podobieństwa i różnice, to, co je łączy, i to, co dzieli. Łączy je zaś – zdaniem autora – katecheza, szkolne nauczanie religii, którego efektem jest kondycja religijna i moralna wychowanków. Pedagogika religii to stosunkowo młoda subdyscyplina pedagogiki, która do niedawna jeszcze, wraz z katechetyką, zaliczana była do teologii. W Polsce za moment przełomowy w kryształowaniu się pedagogiki religii jako dziedziny wiedzy pedagogicznej, nie zaś teologicznej, było wydanie w roku 2007 imponujących rozmiarów *Leksykonu pedagogiki religii*², zawierającego wiele różnorodnych haseł. „Pedagogika religii jest teorią procesu religijnego nauczania i wychowania, zorientowaną na praktykę życia chrześcijańskiego” (s. 26), wyrasta z chrześcijańskiego personalizmu i założeń antropologii chrześcijańskiej, odwołuje się do zdobyczy nauk teologicznych i humanistycznych.

Rozdział drugi, „Współczesne teorie socjologiczne ważne w kontekście pedagogiki religii” (s. 67-159), omawia między innymi teorię sekularyzacji, dobrze oddającą to, co dzieje się w przestrzeni publicznej i prywatnej w kontekście obecności religii i Kościoła. W sensie ogólnym sekularyzacja oznacza historyczny proces społeczno-kulturowy, dokonujący się w czasach nowożytnych i współczesnych, w wyniku którego różne dziedziny życia społecznego (polityka, życie gospodarcze, nauka, filozofia, kultura, oświata, szkolnictwo, wychowanie, moralność) uwalniają się stopniowo od wpływu organizacji wyznaniowych, stają się niezależne od instytucji religijnych i kościelnych. „Na płaszczyz-

nie indywidualnej sekularyzacja oznacza uwalnianie się różnych elementów życia jednostkowego spod dyktatu religii i Kościołów oraz kierowanie się ku immanentnym prawidłowościom życia ludzkiego” (s. 115). W konsekwencji religie i Kościoły tracą powoli wpływ na różne dziedziny życia indywidualnego i społecznego.

Inne istotne współcześnie zjawisko stanowi dyferencjacja (zróżnicowanie) religii, pluralizm religijny, kolejne – prywatyzacja religii. Dla przeciwdziałania sekularyzacji, dyferencjacji i prywatyzacji religii nieodzowna jest katecheza ewangelizacyjna, stanowiąca domenę pedagogiki religii. Socjologia religii zaś, poprzez wypracowywane w jej ramach diagnozy rzeczywistości społeczno-religijnej, może być pomocna pedagogice religii w odczytywaniu „znaków czasu”.

W rozdziale trzecim, zatytułowanym „Religijność młodzieży polskiej” (s. 161-236), omówione uprzednio teorie wpisują się w diagnozę charakteru religijności współczesnej młodzieży. Wielość przytoczonych w książce wyników badań socjologicznych uzmysławia, jak prężna jest polska socjologia, z której pedagogika religii „garściami” czerpać może twarde dane.

Rozdział czwarty, „Praktyki religijne w procesie przemian” (s. 237-288), omawia praktyki religijne jako ważny wskaźnik religijności w jej wymiarach indywidualnym i społecznym. Religijność wyraża się w konkretnych działaniach, bez nich byłaby rodzajem światopoglądu, filozofii czy ideologii. W badaniach nad religijnością wiele miejsca poświęca się praktykom religijnym jako najbardziej widocznym przejawom akceptacji wiary w Boga, a przynajmniej najbardziej uchwytnym symptomom związku życia człowieka z Kościołem. Raporty z badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej pozwalają skonstatować, że wśród młodzieży ze szkół średnich i młodzieży akademickiej wzrasta odsetek osób rezygnujących z praktyk religijnych oraz

² Zob. *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy*, red. C. Rogowski, Verbinum, Warszawa 2007.

odsetek osób wyrażających swoje wątpliwości co do wiary i autorytetu Kościoła instytucjonalnego.

Jak czytamy w rozdziale piątym, „Moralność prorodzinna w świadomości młodzieży” (s. 289-368), socjologowie podkreślają, że moralność prorodzinna w społeczeństwach współczesnych staje się coraz bardziej autonomiczna, niezależna od religijności. Największy rozróż między religijnością a moralnością zaznacza się w dziedzinie spraw związanych z małżeństwem i rodziną. W socjologii mówi się o nowych modelach rodziny, o rodzinach (zamiast o rodzinie), o rodzinach wtórnych, zrekonstruowanych, niepełnych, kohabitacyjnych, a nawet o rodzinach homoseksualnych. Uznaje się, że życie rodzinne i stosunki rodzinne przybierają różne formy i żadna z nich nie jest uznawana za uprzywilejowaną. Niektórzy socjologowie przewidują daleko idącą rewolucję kulturową zmierzającą do radykalnej dekonstrukcji instytucji rodziny w formie właściwej dla cywilizacji europejskiej i opartej na antropologii chrześcijańskiej.

Małżeństwo i rodzina tracą powoli charakter instytucji trwałej. W świetle dotychczasowych badań socjologicznych można twierdzić, że pewne postawy i zachowania oceniane przez Kościół katolicki jako moralnie naganne są w opinii wielu katolików – nawet tych określających siebie jako wierzących i regularnie praktykujących – wartościowane w pewnych okolicznościach jako pozytywne. Rodzina – jakkolwiek nie jest jedynym czynnikiem podtrzymywania ciągłości dziedzictwa społecznego, kulturowego, moralnego i religijnego – stanowi jednak jedną z najważniejszych instancji wychowawczych. Osłabienie zaufania do Kościoła pociąga za sobą erozję wartości i norm moralnych przez niego głoszonych, a ostatecznie oddziałuje negatywnie również na religię, a także na religijny kapitał społeczny, ważny dla integracji społeczeństwa.

W rozdziale szóstym, „Kościół katolicki w kontekście społecznym” (s. 369-458), autor omawia zmiany w postrzeganiu roli Kościoła w społeczeństwie i prognozuje kierunek dalszej transformacji. W społeczeństwach przednowoczesnych Kościoły chrześcijańskie cieszyły się ogromnym autorytetem, poprzez nie wcielał się w codzienne życie określony porządek wartości i norm, który był swoistym imperatywem społecznym. Działające w tych społeczeństwach instytucje wyznaczały przebieg życia, role społeczne wraz ze związanymi z nimi oczekiwaniami oraz interakcje społeczne. Nowoczesny pluralizm prowadzi do zachwiania monopolistycznej pozycji Kościoła. W Kościołach chrześcijańskich dokonuje się stały proces erozji wiary religijnej, zwłaszcza w dziedzinie specyficznie chrześcijańskich prawd wiary i norm moralnych. Normy kościelne dotyczące obowiązku uczęszczania na niedzielną Mszę Świętą, przystępowania do spowiedzi i komunii wielkanocnej czy zachowywania postów utraciły moc regulacyjną i zobowiązującą. Kryzys tradycyjnych Kościołów chrześcijańskich nie wyklucza renesansu tego, co religijne, w rozwiniętej czy późnej nowoczesności. Kościół katolicki w Polsce znajduje się w fazie eksperymentu przechodzenia od stanu ukształtowanego mniej lub bardziej przez religię katolicką do nowej sytuacji, nacechowanej pluralizmem społeczno-religijnym.

Pozycja i rola Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce uznawana jest za przypadek szczególny na tle innych społeczeństw objętych szerokimi procesami sekularyzacji, pluralizacji i indywidualizacji. Niemniej i w naszym kraju powoli staje się dostrzegalny proces, który można określić jako przejście od Kościoła ludowego (masowego) do Kościoła wyboru. Kościół niebezpiecznie zbliżający się do władzy politycznej traci zaufanie swoich wiernych, przestaje być instytucją wiarygodną społecznie. W dość szerokich kręgach

społecznych w Polsce nie udziela się Kościołowi mandatu społeczno-politycznego, a oświadczenia Episkopatu Polski przed wyborami prezydenckimi czy parlamentarnymi odbierane są jako wypowiedzi polityczne, nie dotyczące sfery duchowej czy etycznej. Oczekiwania wobec Kościoła nie zawsze pokrywają się z zadaniami, które Kościół sobie przypisuje i rolę, jaką chce pełnić wobec swoich wyznawców. Próby wpływania na decyzje wyborcze obywateli, a nawet odgórne narzucanie reguł moralnych bardziej szkodzą niż przynoszą korzyść Kościołowi – konstatuje Mariański za Detlefem Pollackiem (por. s. 456). W nadchodzących latach spodziewać się należy dysonansów, konfliktów i krytycyzmu wobec Kościoła w społeczeństwie polskim.

W rozdziale siódmym, „Nauka religii w szkole i katecheza w parafii” (s. 459-521), Mariański omawia problem adekwatności obecnych form przekazu treści religijnych do potrzeb młodych ludzi oraz roli, jaką w planowaniu działań dydaktycznych i wychowawczych z tego zakresu może spełniać pedagogika religii. Pedagogika religii podkreśla znaczenie religii dla całościowego wychowania osoby ludzkiej. Wypracowuje podstawy i zasady edukacji religijnej człowieka, który żyje w konkretnych uwarunkowaniach cywilizacyjnych i kulturowych. Zakłócenia w funkcjonowaniu rodziny wpływają demobilizująco, a nawet destrukcyjnie na prawidłowy przebieg procesu socjalizacji religijnej. Wzrasta tym samym potrzeba wykorzystania edukacyjnego potencjału nauczania religii w szkole. Wobec przewartościowań społecznych, a także ze względu na transformację ustrojową, która wywołała określone skutki społeczne, pojawia się pytanie, w jakim stopniu nauczanie religii w szkole odpowiada na współczesne zapotrzebowanie. Powszechność szkolnej katechezy, masowe uczestnictwo w niej dzieci i młodzieży nie zwalniają z dbałości

o jakość procesu dydaktycznego i wychowawczego. Pedagogika religii zajmuje się badaniem procesów edukacji i socjalizacji religijnej, a w swoim chrześcijańskim rozumieniu zmierza do podejmowania działań wychowawczych inspirowanych przekonaniem religijnym. Szkolne nauczanie religii ma istotne znaczenie dla socjalizacji religijnej.

W Polsce od czasu powrotu nauczania religii do szkół w latach dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku przypisuje się katechezie szkolnej zadania ewangelizacyjne, a ona sama przejmując – w pewnym stopniu – funkcje katechezy parafialnej. Większość Polaków opowiadała się za wprowadzeniem nauczania nauki katolickiej do szkół publicznych, ale też dość powszechnie podzielano stanowisko o nieobligatoryjnym jej nauczaniu. Jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku powrót nauczania religii do szkół publicznych, będący znakiem dokonujących się wówczas przemian ustrojowych i społeczno-kulturowych, wywoływał wiele dyskusji, a nawet sporów. Po latach sytuacja ustabilizowała się, a dla większości młodzieży lekcje religii w szkole są czymś naturalnym. Dyskusje, czy nauczanie religii powinno odbywać się w kościele, czy w szkole, straciły na znaczeniu. Liczne badania socjologiczne pokazują, jak młodzież ocenia szkolne lekcje religii oraz jaka jest jej wiedza na temat własnej religii. Mimo zwiększenia wysiłku wkładanego w nauczanie religii i poprawy jego jakości, braki w wiedzy religijnej katolików są dość wyraźne – konkludują badacze problemu.

Niski, a przynajmniej niewystarczający stan wiedzy religijnej młodzieży polskiej, w zdecydowanej większości katechizowanej na poziomie podstawowym i średnim, stanowi wyzwanie dla przedstawicieli pedagogiki religii i katechetyki. Z pewnością bez socjologicznego rozeznania przyczyn i uwarunkowań takiego stanu

rzeczy pedagodzy religii będą pozbawieni realnych, praktycznych wskazówek, jak stwierdzone braki uzupełniać. W przekonaniu większości uczniów nauka religii nie powinna być formą indoktrynacji katolickiej, optują oni za szerszą formułą nauczania, zbliżoną do religioznawstwa lub etyki. Kościół natomiast traktuje nauczanie religii w szkole jako posługę ewangelizacyjną sprawowaną na terenie tego rodzaju placówek edukacyjnych. Te dwa odmienne oczekiwania – młodzieży szkolnej i Konferencji Episkopatu Polski – wydają się trudne do pogodzenia. Przydatną dyscypliną pomocniczą dla pedagogiki religii w poszukiwaniach rozwiązania dylematów polskiej katechezy okazuje się właśnie socjologia religii.

Każda książka Janusza Mariańskiego jest pasjonującą lekturą. Nie tylko przekazuje wiedzę, którą podbudowują liczne wskaźniki statystyczne, dokumentujące i legitymizujące proponowaną przez autora ocenę rzeczywistości, lecz także ukazują złożoność i często nieprzewidywalność ludzkich wyborów. Mariański nie udziela gotowych odpowiedzi, zmuszając tym samym czytelnika do osobistej refleksji – recenzowana książka, jak każda publikacja tego autora, daje czytelnikowi do myślenia. Również Kościołowi nie podaje Mariański gotowych recept i jednoznacznych wskazań. Podpowiada raczej scenariusze pro-

babelistyczne, wskazuje uwarunkowania, konteksty i wielorakie zależności. Książka Mariańskiego poza walorami naukowymi ma też inne niewątpliwe zalety: charakteryzuje ją lekkość narracji i komunikatywny język. Tym samym nie zamyka się na wąskie grono czytelników spod znaku socjologii. Autor kieruje ją także do przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, do praktyków życia kościelnego, czyli do tych, którzy są zatroskani o losy Kościoła katolickiego, do pedagogów religii, katechetów i wychowawców młodzieży. Jest ona wezwaniem do namysłu nad kondycją społeczną i religijną Kościoła katolickiego w przestrzeni publicznej społeczeństwa polskiego w dwudziestym pierwszym wieku.

Janusz Mariański, wybitny polski socjolog, a równocześnie duchowny Kościoła katolickiego ma adekwatną wiedzę na temat stanu religijności polskiego społeczeństwa. Jego analizy socjologiczne wpływają nie tyle, czy nie przede wszystkim z potrzeby poznawczej, ile z troski o dobro katolickiego Kościoła w sekularyzującym się świecie.

Kontakt: Instytut Jana Pawła II, Wydział Filozofii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin
Tel. 81 4453218
E-mail: m.libiszowska@uw.edu.pl